KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20go Sierpnia. Rok 1864. **№ 190.** Dnia 8 (20) Sierpnia 1864 Roku.

Sobota. | Ubyło dnia g. 1 m. 44. | Jutro, ŚŚ. Jacka W. i Joanny Fremjot. Pojutrze, ŚŚ. Symforjana i Tymoteusza M.

Onegdaj, z powodu święta Przemienienia Pańskiego (v. s.), JW. Hrabia Namiestnik raczył przyjmować powinszowania władz wojskowych i cywilnych, a następnie udał się do prawosławnej katedry na nabożeństwo, po którem odbyła się parada wojskowa St. Petersburgskiego pułku grenadjerów Króla Fryderyka Wilhelma III i baterji artylerji gwardji znajdujących się w Warszawie. (Dz: Warsz:)

Darmsztadt, 16 Sierpnia.—Najjaśniejsza Cesarzowa Rosyjska, mająca po kuracji w Schwalbach zabawić kilka tygodni u swego Brata, Xięcia Alexandra Heskiego, w Heligenberg pod Ingenheim, przybędzie tam, podług najnowszych wiadomości, 25go lub 26go b. m. Najjaśniejszy Cesarz Alexander IIgi przybędzie później do Ingenheim. (Dz: War:)

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Nirod* z Krasnegostawu; Jenerał-Lejtnant *Żukowski* z Nowogeorgiewska; Jenerał-Major *Korniłowicz* z Lublina; oraz Sekretarz Legacji Rosyjskiej przy Dworze Perskim, *Sierzputowski* z Bukarestu;—wyjechali zaś: Z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major *Krasnokutski* do Nowogeorgiewska; oraz Jenerał-Major *Ulrych* do Petersburga.

Pojutrze, o godz: 10tej z rana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej ś. p. Seweryna *de Reczyca Koźmiana*, Dziedzica dóbr Wierzchowisk, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy jego, w Kościele OO. *Kapucynów;* na które, w nieobecności Familji, zaprasza się życzliwe mu Osoby. (2290).

W dniu 22 b. m., jako w rocznicę imienin ś. p. Symforjana *Skrzyneckiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9tej z rana, żałobna Wotywa. za spokój jego duszy; na którą, pozostała Matka, zaprasza Krewnych, Przyjacioł, Kolegów i Znajomych. (2260).

(A. n.) Kilka tygodni upływa, jak grono serdecznych Przyjacioł odprowadziło na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Justyny *Myszkowskiej*, Córki niegdyś Naczelnika Sekcji b. Dyrekcji dróg i mostów w Królestwie, i Marji z Liszewskich Myszkowskich. Mówię serdecznych Przyjacioł, bo kto raz poznał tę słodką pełną cnót cichych Istotę, z ujmującą powierzchownością i sercem nieporównanem, ten musiał ją ukochać, ukochać szczerze prawdziwie. Życie jej jako dotknięte wielu nieszczęściami, a mianowicie sieroctwem i chorobą kilkoletnią, płynęło smętnie, spokojnie, bez blasku! w towarzystwie siostry pełnej miłości i poświęcenia, która do ostatniej chwili była jej pociechą, jej opiekunką, jej podporą! W chorobie słodka Justyna, Anioł cierpliwy bez granic, starał się pokrywać niebezpieczeństwo grożące, aby umniejszyć swej ukochanej Siostrze boleści. Lecz niestety! ani łzy, ani starania, nie zdołały powrócić raz utraconego zdrowia i śmierć, śmierć straszna, nieubłagana, wyrwała nam drogiego Anioła! którego długo wraz z wami pozostałe Siostry płakać będziemy:

> Życie Twe było smutne kochana,
> Lecz za to pewna radość u PANA,
> Przyślij dla Siostr swych pociechę z Nieba
> Powiedz: Szczęśliwam nic mi nie trzeba!...
>
> Z....

Zwłoki ś. p. Karoliny-Matyldy z Lietzów *Cholewickiej*, Żony Patrona Trybunału Warszawskiego, w dniu 15 b. m., o godz: 5tej po południu, odprowadzone zostały na wieczny spoczynek, na cmentarz wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego.— Skon Jej przedwczesny, osierocił Męża i sześciorgo najukochańszych dziatek, dla których wyłącznie poświęciła swe życie— Za spokój duszy Tejże, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego w dniu jutrzejszym; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, najuprzejmiej zaprasza. (2301).

Onegdaj przybył do naszego miasta P. Auboin Brunet fizyk, chemik, magnetyzer i magik, poprzedzony rozległą sławą, jaką swoją umiejętnością i zręcznością we wszystkich stolicach Europy, a nawet i w Afryce zjednać sobie zdołał. W samym Paryżu P. Brunet dał 500 przedstawień, a w r. 1857 występował przed Cesarzem Napoleonem, Jego Rodziną i Dworem, w Londynie przed Królową Wiktorją i Jej Rodziną, w Turynie zaś przed Królem Wiktorem Emmanuelem, w Konstantynopolu przed Sułtanem i w Alexandrji przed Saidem-Paszą. W 1862 r. w Moskwie miał zaszczyt dawać przedstawienia w Cesarskim Teatrze w obecności Najjaśniejszego Pana. Obecnie przybywa z Berlina, gdzie ogromne miał powodzenie. Wkrótce w Teatrze Wielkim P. Brunet, stanie przed naszą Publicznością, nie chwali się on, że wykryje tajemnice białej lub czarnej magji i same tylko nieznane i nowe sztuki pokaże, gdyż nic nowego niema pod słońcem, ale przyrzeka nam okazać wszystkie te cuda, jakie dzisiaj nauka z taką łatwością stwarza, i jakiemi czarodzieje XIXgo wieku, jak Vice-Hrabia de Caston (znany w Warszawie), Robert Houdin i tylu innych wprawiają w podziwienie najpoważniejszych ludzi.

Słyszeliśmy, że Dr Struve, Professor filozofji przy Szkole Głównej, przygotował do druku rozprawę pod tytułem: *O temperamentach*, psychologiczna wskazówka do poznania ludzi. Rozprawę tę Dr Struve czytał w Czerwcu b. r., w gronie miłośników nauki, którzy sobie życzyli rozjaśnić i ustalić swoje zdania o temperamentach, na zasadzie jasnego rozbioru tego przedmiotu ze strony fachowego psychologa. Nie wątpiemy, że i w obszerniejszym zakresie oświeconej Publiczności, rozprawa ta z ciekawością czytaną będzie.

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo Alexandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia $^{2}/_{14}$ Sierpnia r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 79; na które, tudzież na dawniejsze w 354 wnioskach, złożono rs. 5,708.k: 95. Na żądanie zaś 745 Uczestników (prócz procentu rs. 75 kop: 10, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs: 5,684 k: 36½ i umorzyła xiążeczek 719. Przeto Uczestników 15,361, posiada kapitał rs. 445,280 kop: 90. (Dz: W.).

Z ogłoszonego drukiem sprawozdania, Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności za rok ubiegły, przekonywamy się, iż jakkolwiek dochody Towarzystwa zmniejszyły się, składki bowiem od Członków co dawniej po rs. 900 czyniły, w r. 1863 zaledwie rs. 623 kop: 5 przyniosły, a źródła innych wpływów ustały, pomimo tego jednak Towarzystwo nie odmawiało przytułku starcom i kalekom, których liczba średnia w ciągu roku z. wynosiła mężczyzn 18, kobiet 34, oprócz 4ch kobiet stale w Zakładzie przebywających, koszta zaś utrzymania jednej osoby dziennie w przecięciu na gr: 16 obliczone były; ani ograniczało liczby dziatek w Ochronach i Zakładzie sierot, których w pierwszych było: miejscowych 9, przychodnich 32, bez żywności 11, w drugim 12, a utrzymanie ich w Ochronach kosztowało 10 gr: w sali sierot zaś 20 gr: Dochód Towarzystwa w r. 1863, licząc w to remanent z roku 1862 złp. 10,180 gr: 6. i podniesione ze sklepu ubogich złp. 13,333 gr: 10, oraz zasiłek Rządowy złp. 1,666 gr: 20, wynosił złp. 34,100 gr: 4, a że wydatki uczyniły 26,384 gr: 18, pozostało przeto na r. b. złp. 7,715 gr: 16. Sklep ubogich w obecnych krytycznych czasach najgłówniejszą niemal był pomocą dla Towarzystwa, dla tego w sprawozdaniu Rada Gospodarcza składa podziękowanie wszystkim tym co w sklepie rzeczonym zaopatrując się w towary, przyczyniają się tem samem do ogólnego dobra. Kassa pożyczkowa dla Urzędników 80 osobom wypożyczyła w ciągu roku złp. 43,019, i zyskała z procentów złp. 2,581 gr: 5, odpowiedziała przeto swemu założeniu, kiedy kassa pożyczkowa dla rzemieślników dotąd nie rozpoczęła swoich działań, z powodu jakoby niechęci brania pożyczek niższych od rs. 30, i trudności znalezienia poręczycieli. Już przy poprzedniem sprawozdaniu niemogliśmy sobie wytłómaczyć, jakiem sposobem instytucja tak pożyteczna nieweszła w życie, i teraz przeto niemniej dziwnem nam się to wydaje. Z obligów wypuszczonych przez Towarzystwo w miejsce drobnej monety, czystego zysku uważanego za fundusz rezerwowy, pozostało złp. 33,913 gr: 4. Powyższy obraz działań Towarzystwa, najlepszą dać może miarę jego trosk i zabiegów w niesieniu ulgi cierpiącej ludzkości, niepozostaje nam przeto jak powtórzyć życzenie Rady Gospodarczej Towarzystwa, aby to szanowne grono z każdym dniem zyskiwało nowych towarzyszy, aby obywatele miejscy i wiejscy których tak małą liczbę spotykamy w spisie Członków Towarzystwa, spieszyli zapisywać się w jego poczet, pamiętając, że ofiara choć najmniejsza miesięcznie przez nich uiszczana, nie zrobi im wielkiej w wydatkach różnicy, a dla Towarzystwa niemałą będzie pomocą.

Z przyjemnością podawaliśmy w tych czasach wiadomości o nagrodach i promocjach szkolnych. I dzieciom i rodzicom szczerze winszujemy tych wczesnych zaszczytów i tej pociechy. Dziatwie zaś, która niechcąc się uczyć nie dostała promocji, niezawadzi przytoczyć kilka wierszy z ulotnego utworu Wacława Szymanowskiego, p. t. „Rodzina Pulcinella (Poliszynela).”

Pulcinello (do dzieci).
Wiecież jaka życia treść?
Antonio.
Mało robić.
Pumpo.
Dużo jeść.
Pulcinello.
No a teraz mówcie szczerze,
Między ludźmi co popłaca?
Antonio.
Głupi daje.
Pumpo.
Mądry bierze.
Pulcinello.
To spraw ludzkich główny duch,
. . . . . . Jaka z ciała
Jest część najważniejsza?
Pumpo.
Brzuch!
Pulcinello.
Dobrze rzekłeś! Jednak bratku
I w jedzeniu trzeba statku.
Jeść nie sztuka, trawić sztuka.
. . . .
Ażeby się wznieść nad gmin,
Głową, sztuką i rzemiosłem,
Czembyś chciał być, Pumpo?
Pumpo.
Osłem!
Pulcinello (kładąc mu rękę na głowie),
Brawo! widzę żeś mój syn!

(Art: n.) *Panie Redaktorze!* „Kurjer Warszawski” z d. 10 b. m. Nr 182, zamieścił ciekawą wzmiankę o Pannie Florence Nightingale, znanej Opiekunce rannych w czasie wojny wschodniej. Jakkolwiek nie zaprzeczamy, że Pani ta, powodowana miłością bliźniego mając znaczny majątek, mogła wiele zrobić i dla dobra ludzkości i dla swojej sławy; w obronie prawdy jednak wyznać musimy, że i innym na takich Niewiastach nietylko niezbywa, ale nawet śmiało o pierwszeństwo z tą Panią ubiegać się mogą. Czyliż bowiem nie daleko wyżej należy stawiać poświęcenia Siostry Miłosierdzia, która w młodym wieku, rzuca rodzinę, gardzi świetną nieraz przyszłością i w murach Szpitali pod strzechą ubogiego, lub przy kołysce nowonarodzonej dzieciny, niesie pomoc i pociechę cierpiącym bez względu na ich stan i wyznanie. I one także szły na wojnę, i były przy rannych, nie w Sułtańskich pałacach, ale pod płomiennem słońcem Chin, Indji i Mexyku, ztąd żołnierz Francuzki, wielbiąc te Chrześcjańskie dziewice, zawsze należny hołd im oddaje a portret Śgo ich Fundatora, nawet podczas groźnej rewolucji 1789 roku zdobił i zdobi najuboższe chat Francuzkie. Nie śmiemy mówić ile u nas dobrego ro biły i robią te Świętobliwe Niewiasty; dosyć powiedzieć że wszędzie Chrześcjanie i Żydzi, starzy i młodzi spi

szą do Sióstr Miłosierdzia po pomoc i opiekę. Szczególniej tam, gdzie Siostry mają sobie powierzone urzęda odpowiednie swoim zdolnościom i długo takowe zajmują, działalność ich bywa prawdziwie błogosławioną i urzeczywistnia owo piękne zdanie, że „Siostra Miłosierdzia, Kapłan i Lekarz są uosobieniem Miłosierdzia BOZKIEGO na ziemi".

W xięgarni i składzie nut pod firmą E. *Wende* i *Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost P. *Dobrycza*, są do nabycia następujące nowości: Pamiętniki o Janie Śniadeckim, jego życiu prywatnem i publicznem i dziełach jego, przez M. Balińskiego, 2 tomy, Wilno zł. 40. Gramatyka grecka elementarna zawierająca naukę o odmianach podług Spiessa, przełożył na język polski A. Brusendorff, zł. 2. Historja filozofji, w zarysie napisana, przez Dra A. Schweglera, przełożona na język polski i pomnożona dodatkiem o filozofji w Polsce, przez F. K. zł. 15. Zarys Ustawy angielskiej, przez Dra D. Aschera, zł. 2. Przyszłość filozofji, przez Fr: Krupińskiego, zł. 2. Wywód pojęcia filozofji Dra H. Struve, zł. 2.

W xięgarni i składzie nut muzycznych R. *Friedleina* przy ulicy Senatorskiej № 460 (6), są do nabycia następujące nowe dzieła: *Pamiętniki* o Janie *Sniadeckim*, jego życiu prywatnem i publicznem i dziełach jego, przez M. *Balińskiego*, 2 tomy, złp. 40; Stanisława *Łaskiego*, Wojewody Sieradzkiego, *Prace naukowe i dyplomatyczne*, wydane z rękopismów Muzeum Wileńskiego, z przedmową Mikołaja *Malinowskiego*, oraz z dodatkiem dzieł Jana *Tarnowskiego*, z jedynego exemplarza Bibljoteki *Kórnickiej*, Wilno; cena złp. 15.

Nakładem Zygmunta *Szleifsteina* w Warszawie, wyszło z druku dzieło p. n. *Dzieje Polski*, opowiedziane w krótkości podług dzieł najnowszych, przez Leona *Rogalskiego*; cena exemplarza Dziejów Polskich złp: 10. Nabyć można w Składzie Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych, pod powyższą firmą przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Szpitala Śgo Rocha i we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach Warszawskich. Na prowincji: u Arcta w Lublinie, J. Mittwocha w Kaliszu, B. Stablewskiego w Płocku, Liebermana w Radomiu, M. Lewińskiego w Suwałkach, M. Goldhara w Kielcach, Fürsta w Łęczycy, A. Morczewskiego w Piotrkowie, Białostockiej w Siedlcach i Rubinsteina w Sieradzu.

Nakładem Maurycego *Lewińskiego* w Suwałkach, wyszedł *Podarek dla ludu*, napisany przez Józefę Żdżarską; cena złp: 1 gr: 10 (kop: 20). Skład główny w Xięgarni Alexandra *Lewińskiego*, przy ulicy Miodowej pod filarami.

Tygodnik Illustrowany Ner 256, wyszedł z druku i zawiera: Medyka (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Smogorzewo i Strzelcze (z dwoma drzeworytami); Witold, wielki Xiążę Litewski (z drzeworytem); Z powodu pamiątki 500-letniego jubileuszu Krakowskiego Uniwersytetu III (z drzew:); Szachy; Rebus; Jan Kochanowski, jako poeta liryczny; Rozmaitości.

Wędrowiec, Nr 85, z dnia 18go Sierpnia 1864 roku mieści: Domy mieszkalne u rozmaitych ludów (dalszy ciąg, z 2ma drzeworytami); Willjam Thackeray (z portretem); Djament Hoggarty; Walki Byków w Hiszpanji (dalszy ciąg z dwoma drzeworytami); Pierwsi koloniści Florydy (dokończenie); Wiejskie mieszkania mieszczan; Karykatury, Marcellina (z 2ma drzeworytami).

Instytut gimnastyczny, higieniczny i ortopedyczny, P. Michała *Mojewskiego*, przy ulicy Królewskiej w pałacu *Łubieńskich*, donosi, iż odpowiadając powszechnej potrzebie tego rodzaju zakładu, urządzony został w sposób wszelkim wymaganiom dzisiejszego stanowiska ortopedji i gimnastyki odpowiedni, według celniejszych instytutów gimnastyki Niemczech, Francji i Szwecji istniejących, i usilnie starać się będzie uczynić zadość zaufaniu płci obojga, która powierzona mu będzie dla usunięcia ułomności fizycznych lub usposobienia do takowych, oraz dla wzrostu ich ciała i utrwalenia zdrowia. Przyrządy mechaniczne do gimnastyki i ortopedji, urządzone zostały podług najnowszych zasad w gimnastyce i ortopedji zastosowanych. Niemoce i ułomności najbardziej do uleczenia w zakładzie, są: Blednica, czyli tak zwana bladaczka, ciepienia skrufuliczne i hemoroidalne, osłabienie piersi w pierwiastkowych skłonnościach do gruźlicy, chroniczne bóle głowy, krzyża, lub pojedynczych członków, cierpienia nerwowe, osłabienie muszkułów, skrzywienie częściowe lub całkowite kręgosłupa, rąk i nóg, sztywność stawów i wiele innych cierpień i ułomności, które bywają usunięte za pomocą ruchów gimnastycznych, lub też przez przyrządy mechaniczne, metodycznie użytych; o czem bliżej poinformować się można w zakładzie codziennie, rano od 9tej do godz: 11½, a po południu od godziny 2giej do 7ej wieczorem. (930).

Dyecezja Warmińska w Prussach liczy do 200,000 Katolików, z tych do 60,000 mówi po Polsku, a do 4,000 po Litewsku, dzieli się ona na 13 Dekanatów, z których w 6ciu język Polski głównie używanym jest przy Nabożeństwach, a w jednej Litewski. W niektórych wszakże Parafjach tych Dekanatów już język Niemiecki przeważa, i tak naprzykład w Parafji Lautern, Dekanacie Zeeburgskim, nie ma już śladu Polszczyzny, chociaż jeszcze za czasów Xięcia Biskupa Krasickiego, język ten w takiej był sile, iż tenże Biskup wydał rozporządzenie po dziś dzień w aktach dochowane, aby się więcej po Niemiecku uczono. W Królewcu samym bywają jeszcze Polskie Kazania, ale w lecie dla flisaków z Polski przybywających.

Publiczność Londyńska zajmuje się teraz bardzo Panią Douglas, która założyła się o 25,000 franków, że w ciągu 1,000 godzin przejdzie 1,000 mil Angielskich. Wyliczono że obwód gmachu Alhambra 19 razy wzięty, uczyni milę Angielską, Pani Douglas zatem chodzi w koło Alhambry, aby swój zakład przywieść do skutku. Po obejściu jednej i drugiej mili, odpoczywa kilka minut, a po trzeciej całą godzinę i posila się wtedy. Gdy zakład ten w ciągu 42ch dni odbywać się będzie, Pani Douglas zastrzegła sobie noc na odpoczynek, a podobno także i Niedzielę, którą Anglicy z takiem poszanowaniem święcą. Pani Douglas ma lat 50 z górą, i nieraz już podobne wygrywała zakłady w Australji, gdzie się zaprawiła w szybko-bieganie.

W Evian, we Francji, złapano ogromnego pstrąga, ważącego 35 funtów.

Według pewniejszych wiadomości jakie dziś z Krakowa odbieramy, co do nieszczęścia, o którem wczoraj wspominaliśmy, liczba osób utonionych wynosi 125, i to tylko z pięciu wsi z okolicy Krakowa; jako to: 76 z Nowej wsi, 13 z Czułówka, 8 z Wołowic, 11 z Kaszowa, 17 z Czernichówka. W tym wypadku rownież miał zginąć znany z swoich pielgrzymek do Rzymu i Palestyny włościanin Felix Boruń z Kaszowa.

Dnia 17go Lipca przy kopaniu fundamentów w Schimmert, między Akwisgranem a Mastrychtem, odkryto ślady obozu Rzymskiego. Wykopano przytem mnóstwo kości, broni wszelkiego rodzaju, jakieś iglice i piękny pierścień rubinami wysadzony. Spodziewają się że dalsze poszukiwania, doprowadzą jeszcze do nader ciekawych odkryć.

Wczoraj, począwszy od rogu domu dawniej Mintra, przy placu Szpitala Dzieciątka JEZUS, rozpoczętem zostało układanie rur żelaznych, do przeprowadzania wody Wiślanej, ulicami: Sto-Krzyzką, Marszałkowską, a jak się dowiadujem i Jasną, do placu Zielonego, gdzie stanie zdrój dający wodę Wiślaną z wodociągu; plac Zielony, wzorowo uporządkowany i utrzymywany, okazalej się jeszcze przyozdobi, gdyż cały róg ulicy Jasnej od placu Zielonego, wkrótce ma być zabudowany dużym i ozdobnym domem. Wodę Wiślaną już otrzymujemy dobrze przefiltrowaną z wodociągu; wyżej wspomnionemi rurami rozprowadzoną ma być od ulicy Marszałkowskiej do Chmielnej, i od Złotej do Sosnowej, aż do połączenia się z rurami na ulicy Twardej i Pańskiej istniejącemi, przez co dużo zyskują na wygodzie mieszkańcy tej okolicy, ponieważ na tej linji w różnych punktach ustawione zostaną zdroje dwuwylotowe.

W tych dniach wyszła z druku rozprawa P. S. Budzińskiego, Professora Prawa Karnego w Szkole Głównej Warszawskiej: „O zbiegu przestępstw i przestępstwach ciągłych, ze stanowiska teorji i praktyki". Przedmiot ten mocno zajmuje dzisiejszych Prawników obcych, którzy wszyscy niemal powstają przeciw zbytniej surowości, obowiązujących Kodexów Karnych co do zbiegu przestępstw. Rozprawa P. Budzińskiego, streszcza wszystko co dotąd wypowiedziała w tym względzie nauka i praktyka, a obok własnych wniosków i pewników Autora, mieści w sobie wiele trafnych spostrzeżeń i uwag, przy stosowaniu Prawa zebranych. Praca ta nader ważnym jest przyczynkiem dla tak ubogiej Literatury Prawniczej jak nasza, którą chyba Szkoła Główna zasilać będzie, jeżeli szanowni jej Professorowie śród mozolnych obowiązków, znajdą czas do oddzielnych badań naukowych i owocem ich z nami podzielić się zechcą.

Ponieważ druk *Kalendarza Popularno-Ziemiańskiego*, już rozpoczęty został, podpisany uprasza szanownych PP. Kupców i Przemysłowców o wczesne nadesłanie swych ogłoszeń czyli Anonsów, dla umieszczenia takowych w powyższym Kalendarzu.— M. *Rodzyn*, Xięgarz przy ulicy Przechodniej Nro 797.

W Płocku, P. Malczykowski, Cukiernik, w rynku kanonicznym, urządził pełną gustu altanę, w której na wzór Warszawy, sprzedaje wodę sodową, pochodzącą z Fabryki Płockiej P. Jędrzejowskiego, Aptekarza miejscowego. Pan Jędrzejowski sprowadził w r. z. z zagranicy, umyślnie na ten cel maszynę i u siebie (na ulicy Grodzkiej), sprzedaje kufelek wody sodowej po gr: 4, a w Cukierni P. Malczykowskiego, sprzedają takowy po gr: 5.

Przełożona Pensji Wyższej żeńskiej w Rawie, ma zaszczyt zawiadomić Rodziców i Opiekunów, że kurs nauk na rok szkolny 1864/5, w dniu 1 Września r. b. rozpoczętym zostanie.— M. *Kontkiewicz.*

Dnia 9go b. m. wyjechała z Iwonicza P. Łukasiewiczowa, z Gubernji Podolskiej, zupełnie zadowolona z kuracji; w drodze po zjedzeniu czereśni i ogórków uczuła się słabą, tak, że o pięć mil od Iwonicza to jest w Baryczy na noc stanąć musiała, i pomimo pomocy Lekarskiej, która jednak zaraz pod ręką być nie mogła, chora nazajutrz żyć przestała.

Składam w Redakcji *Kurjera* rs. 2 dla dwóch biednych wdów, a mianowicie: dla Franciszki *Turner* pod Nr 678 rs. 1, i dla Zofji z Wolskich *Neüman* pod Nr 844 rs. 1, iżby westchnęły do BOGA o szczęście i pomyślność dla Pani K., Kantor loterji utrzymującej, która nie chcąc krzywdy bliźniego, w dniu 18 b. m., sama zgłosiła się, i złożyła rs. 100, przez pomyłkę od niej niepobrane, a pokwitowane. Oby czyn ten znalazł wielu naśladowców.— K. L.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. W. rs. 5 dla biednych wdów, a mianowicie: dla *Zawadzkiej* pod Nr 1552 rs. 2, dla *Jagodzińskiej* pod Nr 52 rs. 1, dla Florentyny *Wykrętowicz* pod Nr 145 rs. 1, i dla chorej Zofji z Wolskich *Neüman* z małoletniemi dziećmi, przy ulicy Ogrodowej Nro 844 rs 1.— Od Z. S. rs. 4 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, jako dobrowolną ofiarę od palących cygara.

Kancellarja Konsulatu Królewsko-Belgijskiego, oraz Kantor Domu Bankierskiego, Mieczysława *Epstein*, przeniesione zostały na ulicę Mazowiecką do domu własnego (dawniej Pani *Starzyńskiej*), pod Nr 1350*a*. (2282).

Zgubiony Krzyżyk złoty i pierścioneczek, oraz spodnie dreliszkowe, i kluczyk, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni *Kurjera.*

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 14go Sierp:.* — „Monitor" dzisiejszy ogłasza nominację Jenerała dywizji Desvaux, na Vice-Gubernatora Algierji, w miejsce Jenera: Martimprey, oraz Jenerała dywizji Perigot, w miejsce Jenerała Desvaux, na Gubernatora Konstantyny.— Dla uczczenia rocznicy urodzin Napoleona Minister dworu Cesarskiego, rozesłał między 110 muzeów departamentowych znaczną liczbę rzeźb i malowideł, zakupionych przez komitet sztuk pięknych. Nie pominięto także muzeów Paryzkich, oraz szkoly politechnicznej i Teatru francuzkiego. — Podług statystycznego wykazu dyrekcji poczt we Francji w 1852 r., przesłano tam 181 miljonów listów; w r. 1863, 290 miljonów, gazet zaś i druków w 1852 r. 94,863,666; w 1863 r. 212 miljonów. W ogóle przedmiotów wszelkiego rodzaju poczta francuzka przewiozła w 1852 roku, 276,301,741, w r. zaś 1863, 590,700,000.— Pomiędzy awansowanymi z okoliczności dnia jutrzejszego, znajdują się Kontr-Admirałowie Paris i Reynaud, którzy

posunięci zostali na Vice-Admirałów. — Liczba osób, które z powodu rocznicy urodzin Napoleona podała prośby o Ordery Legji honorowej, wynosi w ogóle 19,000. Dodać tu jeszcze należy, że do tej cyfry nie wchodzą podobno prośby z armji i marynarki. Podobno Cesarz ma zamiar utworzyć medal cywilny, mający wynagradzać zasługi cywilne podobnie jak Legja honorowa wynagradza wojskowe. Słychać że kasy oszczędności ulegną zupełnej reorganizacji i odpowiednio wymaganiom epoki i że obok nich mają być urzędowe banki oszczędności. — Senator Jenerał Grouchy, wytoczył proces P. Thiers, aby go skłonić do odwołania sprostowania zarzutu jaki uczynił jego ojcu w swej historji Konsulatu i Cesarstwa. Opiera on się na zostawionych mu przez ojca papierach i dokumentach, wykazujących, że nie ten dowódca był głównym powodem przegranej pod Waterloo. — Podajemy program uroczystości, która ma mieć miejsce 20 b.m. w Wersalu na cześć Króla Franciszka Hiszpańskiego. JJ. CC. Moście i Król, przybędą o 1ej do zamku Wersalskiego i zwiedzą historyczne muzeum, oraz wodotryski. Podtenczas publiczność będzie wpuszczoną do parku. Po obiedzie, który się odbędzie w wielkiej sali zamkowej, dwór znajdować się ma na przedstawieniu scenicznem „Psyche.“ Sala będzie oświetloną 1,200 płomieniami gazu i 2,000 świec woskowych. Panna Favart z „Comédie francaise“ gra Psyche. Wystawa sceniczna będzie jak najświetniejsza. Panna Forta, tańczyć ma „pas“ umyślnie dla niej ułożone. W sztuce pomieszczono także divertisement tancerskie „Pory Roku,“ do których również dodano oryginalny taniec, wykonywany przez tancerkę rosyjską, P. Murawiew. Po teatrze dwór uda się schodami do rezerwoaru Latony, w parku, dla przyjrzenia się ogniom sztucznym. Park i trawniki, będą uilluminowane, a xiężyc ma być proszony, iżby nie psuł efektu i skrył się za chmury. Uroczystość zakończy się nareszcie kolacją na 160 nakryć, w galerji zwierciadlanej zamku. W ogóle ma być naśladowaną we wszystkiem epoka i zabawy Ludwika XIV. — Paryż przybiera dziś nader ruchliwą fizjonomję, z powodu mnóstwa osób przybyłych z zagranicy i prowincji, oraz przygotowań do jutrzejszego obchodu. — Król Hiszpański dziś o 1ej w południe opuścił pałac Ildefonse i udał się wprost do Villalba, a ztamtąd na granicę, dla otwarcia kolei Paryzko-Madryckiej. (N. Pr: Ztg).

HISZPANJA. *Madryt, 14go Sierp:.* — Jenerał Prim wyjechał wczoraj po południu na miejsce swego wygnania. Liczne tłumy ludu przeprowadzały go aż do dworca kolei. (Ind: Bel:).

NIEMCY. *Drezno, 16go Sierpnia.* — Izba deputowanych, 58 głosami przeciw 16 uchwaliła, iżby nie zajmować się petycjami o przywrócenie prawa wyborczego z 1848 r., oraz zdecydowała 42 głosami przeciw 32 uznanie prawomocności obecnego zgromadzenia stanowego. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Podaliśmy już wiadomość, że Prezes Rady Duńskiej w imieniu całego Gabinetu oświadczył, że skutkiem ustąpienia Szleswigu ustawę zasadniczą z 1863 roku za zniesioną uważać należy. Rozprawy z tego powodu na posiedzeniu Landsthingu były nadzwyczajne. Orla Lehmann ostro powstawał na Ministerstwo. Bluhme odpowiedział oświadczając, że samo przez się rozumie się, iż konstytucyjne atrybucje teraźniejszej Rady Państwa upadają z ustąpieniem Szleswigu, ale że on nie może jeszcze wyrzec, co na to miejsce nastąpi. Plough bronił unji skandynawskiej. — W wielu miastach Szleswickich, tak wojsko jak i mieszkańcy, obchodzili 18go b. m. uroczyście rocznicę urodzin Cesarza Austrjackiego. — Rozpoczęto już roboty przedwstępne około połączenia koleją żelazną Flensburga z Szleswigiem.

„Neue Preus: Ztg“ utrzymuje, w korrespondencji z Wiednia, iż wieść jakoby wielkie mocarstwa niemieckie powzięły stanowczą uchwałę co do uorganizowania rządu tymczasowego w Szleswig-Holsztynie, zdaje się wątpliwą. Rzecz ta dopiero po zawarciu pokoju rozstrzygniętą być może. — Duński Sekretarz legacji, Kapitan sztabu Bille-Brahe, przejeżdżał 18 b. m. przez Lubekę udając się do Wiednia.

Cesarz Austrjacki mianował Szefem 5go pułku piechoty Króla Bawarskiego, a Szefem 6go pułku huzarów Króla Wirtembergskiego. — Izby Belgijskie zostały zwołane na d. 23ci b. m., zdaje się, że posiedzenia potrwają 2 tygodnie. — Posłowie Francuzki i Austrjacki w Rzymie, mieli 13go b. m. długą konferencję z ex Królem Neapolitańskim Franciszkiem II. — Cesarz Francuzów zaniechał podobno projektu podróży do Alzacji i Lotaryngji. (Schl: Ztg:)

Szarada.

Pierwszy zwykle jest z drzewa, a zaś *drugich* wstecznie,
Musisz tylko w muzyce poszukać koniecznie,
Wszystek zaś jeśli bywa u starszych lub dzieci,
Zawsze szpeci.

(Zeszła Szarada: *Kotlety*).

Rozmaitości. — Pewien dom handlowy w Birmingham, trudniący się dostawą pogańskich bożyszcz dla Indji i Chin, tak wyroby swoje poleca: „Yamen, bożek śmierci, gustownie z miedzi wykuty; Rirondi, xiążę szatanów, w znacznej ilości do wyboru; Olbrzym, na którym on jedzie, śmiałością rysunku odznaczający się, trzyma w dłoni szablę nowoczesną; Baronnin, bóg słońca, prawie jak żywy: jego krokodyl, z miedzi odkuty, ma srebrny ogon; Bankeren, bożek dostatków, szczególną odznacza się dokładnością. W odtworzeniu jego fabryka usilnych dokładała starań. W zakładzie naszym dostać można pół-bożków i bogów niższego rzędu w znacznym wyborze. Kredytu nie udzielamy; przy wypłacie, rabat się zapewni.” — Wiadomo, że do dziś dnia w Anglji, adwokaci stają przed kratkami, w perukach i togach. Sławny Adwokat Morgan, w tych czasach przybył koleją do Maidstone celem bronienia ważnej bardzo sprawy; że jednak w drodze skradziono mu kuferek zawierający perukę i togę, przeto sąd zezwolił raczej na odroczenie sprawy, niżeli na odstąpienie od bezwarunkowego przepisu. — Dwóch przyjaciół, którzy kilka lat się nie widzieli, spotkało się z sobą. „Jak się masz i gdzie stoisz?” zapytał jeden. „W Hotelu K.” odpowiedział drugi. „To dobrze, odwiedzę cię jutro o godzinie 6ej z rana.” „A bój się BOGA,” zawołał tamten, „nie rób tego, to Hotel arystokratyczny, tam stróż wstaje dopiero o 7ej.” (Autentyczne).

Swieżosprowadzone z zagranicy: *Artyficyalne ząbki sztuczne;* przytem *Specyfiki roślinne*, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie *Cierpienia zębów*, nawet najbardziej popsutych, bez ich wyrywania. — *Najnowszy sposób uleczenia* słabości uszu i głuchoty. *Bons* od bólu w różnych częściach ciała; oraz *Amour*, pomocne szczególniej do upiększenia każdej płci i w każdym wieku;— *Palczyki do czyszczenia zębów*,— są do nabycia za cenę bardzo względną u J. *Neuman*, dentysty Paryzkiego, — na Krako: Przedm: Nr 23 (nowy) blizko Poczty, w godzinach do 12 z rana i od 3 do 5 z południa. (Nr 208)

Przyjechali do Warszawy: Huba Stanisław Ob: z Falęcina nr 556; Krasiński Adam Hr: z Radziejowic nr 410; Ulanowski Jan Ob: z Nowej Alexandrji nr 608.

Wyjechali: Bujno Stanisław Ob: do Broszkowa; Skarzyński Jerzy Ob: do Orłowa; Walewski Cyprjan Ob: do Małej Wsi.

Przyjechali koleją żelazną: Jaworski Jan Drukarz z Hamburga nr 415; Zimakowski Marjan Fotograf z Bydgoszczy nr 892.

Wyjechali koleją żelazną: Below Wilhelm Ob: do Berlina; Ekkel Daniel Kupiec do Prus; Wegener Jan Ob: do Berlina.

DONIESIENIA.

Przełożona Pensji żeńskiej 5cio-klassowej w Warszawie przy ulicy Leszno № 659, ma honor zawiadomić Osoby interesowane, że otwarcie Pensji na rok szkolny 1864/5, w dniu 6tym Września r. b. nastąpi— Ludwika *Conradi.*

Z Kutna.— Przełożony Pensji męzkiej w m. Kutnie, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów na rok szkolny 1864/5, już się rozpoczął, a kurs nauk zacznie się z dniem 1szym Września r. b.— L. *Wyrożembski.*

W Pensji Wyższej pięcio klassowej, utrzymywanej przez Zgromadzenie Panien *Dominikanek* w Piotrkowie, rozpoczyna się zapis uczennic d. 20go Sierpnia; lekcje zaś 1go Września r. b.

Cztery mile od Warszawy, jest do sprzedania **Kolonja**, mająca włókę gruntu, Łąk mórg dziesięć, z zabudowaniem nowem, ze zbiorem lub bez. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nr 842/3, u Państwa Morkowskich. (Nr 2244).

Są do sprzedania **DOBRA** o pięć mil od Warszawy, nad rzeką Wisłą położone, zajmujące oprócz przestrzeni włościańskiej, samej folwarcznej, włók 49; w tej jest Łąk dobrych miary nowo pols: włók 14½, Lasu włók 10; na ośmiu włókach znajduje się Sosna dobrze zwarta, do 90 lat wieku mająca, oraz Dęby; a na dwóch Olsza i Brzoza; cała ziemia orna jest Pszenną i I klassy Żytna; Las może być oddzielnie sprzedany, z gruntem, lub samo drzewo. Bliższą wiadomość powziąść można w Cukierni, w domu pod Nro 955 w Warszawie, naprzeciw placu przed Bankiem Polskim. (Nr 2055).

Kafar parowy, jakoteż **Kafary** ręczne, **Kozły** drewniane do podnoszenia ciężarów, **Lewar** hydrauliczny, **Lewary** korbowe i amerykańskie, **Windy**, **Łańcuchy**, **Liny** i inne Przyrządy pozostałe po budowie żelaznej stałego Mostu na Wiśle, poleca Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny **Ostrowskiego** i **Spółki**, w Warszawie obok Reformatów. (Nr 2155).

POKOI Siedm ze STAJNIĄ i WOZOWNIĄ, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nro 1260 lit: C, od dnia 1go Października, na kwartał 3ci. (2264).

W domu przy ulicy Wspólnej pod Nro 1647, do wynajęcia każdego czasu, na pierwszem i drugiem piętrze: **Dwa Pokoje**, Przedpokój, Kuchnia i Piwnica.—**Emilja Witaczek** Właścicielka domu. (Nr 2110).

A. RODKIEWICZ

SKŁAD HERBATY CHIŃSKIEJ,

przy ulicy Miodowej, w pałacu Arcybiskupów Ner 492.

Otrzymał świeży transport Herbaty wyborowej, na rozmaite ceny. — Poleca mianowicie **HERBATĘ CZARNĄ** (Chunmy), po złp: 12 za funt. (Nr 2266).

Na Prowincji w domu prywatnym, jest do sprzedania dosyć znaczna Partja, **WINA WĘGIERSKIEGO** starego, oraz **Wódki Czystej** bez żadnych przypraw dawnej konserwy. Stosunkowo do ocenienia Znawców. Trunki te są w gatunkach wyborowych i mogą być odstąpione po udeterminowanych zbyt umiarkowanych cenach w całości lub częściowo, mianowicie:

Co do Wina:

Ner	2	z roku	1853	Butelek	122	po Rs.	1	kop:	50
„	3	„	1852	„	95	„	1	„	80
„	4	„	1848	„	58	„	2	„	
„	5	„	1847	„	87	„	2	„	25
„	6	„	1846	„	18	„	2	„	70
„	8½	„	1838	„	64	„	2	„	70
„	9	„	1836	„	50	„	4	„	
„	10	„	1834	„	29	„	4	„	50
„	7	„	1846	„	17	„	2	„	35
„	8	„	1839	„	75	„	2	„	70

Uwaga: Ostatnie dwa te gatunki są to **Wina Węgierskie** Czerwone. Nadto:

Ner	14	z roku	1822	Butelek	45	po Rs.	9		
„	15	„	1811	„	15	„	13	kop:	50

Wina Tokajskie oraz starego **Portwein** Butelek 11 po Rs. 3.

Co do Wódki:

Ner	1	z roku	1840	Butelek	48	po Rs.	2	kop:	25
„	2	„	1850	„	90	„	1		
„	4	„	1853	„	100	„	1		
„	5	„	1854	„	120	„	1		
„	6	„	1855	„	120	po		kop:	80
„	7	„	1855	„	115			„	75

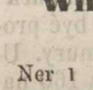
Oraz **Nalewki Malinowej:**

Ner	8	z roku	1855	Butelek	32	po Rs.	1		
„	9	„	1855	„	21	„		kop:	50

Osoby chęć kupna mające raczą się zgłosić do Magazynu Wyrobów Rękawiczniczych W. Kunickiego, w domu przy ulicy Długiej Nro 586 a, gdzie bliższa informacja w tym przedmiocie udzieloną im zostanie, i próbki każdego Artykułu okazane być mogą. (Nr 2245).

Magazyn Towarów Bławatnych JULJANA PENKALA,
dawniej
Xawerego Szlenker.

Otrzymał Wielki Wybór **Materji Wełnianych** na Suknie, od 2 do 6 Złp. za łokieć, jakoteż **Okryć** jesiennych w różnych kolorach, od 60 do 180 Złp. (Nr 2128).



Possessja 100 łokci frontu, a 12,000 łokci przeszło całej rozległości przy ulicy Mokotowskiej blizko Kościoła Sgo Alexandra, jest do sprzedania, po Rs. 2 kop: 25 za łokieć kw:, z Zabudowaniami i Ogrodem, może być i summa pewna hypoteczna w części szacunku przyjętą. Wiadomość u P. Brukalskiego przy ulicy Długiej, w domu Dykierta, za kratami. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. (Nr 2154).

Wydział Górnictwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż w Biórze Jego odbędzie się licytacja w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 1ej z południa, za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych w połączeniu z głośną, na sprzedaż hurtem w Rządowej Fabryce na Solcu w Warszawie, zajętych na rzecz należytości Skarbowi od P. Alexandra Bobrownickiego przypadających, różnych machin i narzędzi rolniczych, oraz części do wyrobu tych machin służących, niemniej wzorów modelowych i utensyljów Kancellaryjnych, in plus, od summy szacunkowej Rs. 34,964 kop: 19, która w $^2/_3$ częściach może być rozłożoną na raty.

Vadjum do tej licytacji oznaczone zostaje na rs. 3,500, i na koszta licytacyjne rs. 30.

Wzór do deklaracji na papierze stemplowym ceny kop: 75 podać się mającej, jest następujący:

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 28 Lipca (9 Sierpwia) r. b. Nr 3481, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się zakupić w Rządowej Fabryce machin na Solcu w Warszawie machiny i narzędzia rolnicze, oraz części do wyrobu tych machin służące, niemniej wzory modelowe i utensylja Kancellaryjne, za summę ryczałtową rs. N. kop: N. wyraźnie (wypisać literami) poddając się wszystkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie Kassy NN. na złożone vadjum rs. 3,500, i na koszta licytacyjne rs. 30 dołączam, które w razie nie utrzymania się na licytacji, sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N., najbliżej stacji pocztowej N. położone (a jeżeli w Warszawie, to wymienić numer domu). Pisałem w N. dnia miesiąca 1864 r. podpisać czytelnie imie i nazwisko.

Inne warunki i spis szczegółowy machin i narzędzi rolniczych, mogą być w godzinach służbowych przejrzane w Biórze Wydziału Górnictwa, i w Rządowej Fabryce machin na Solcu.—Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1864 r.— Za zarządzającego Wydziałem Vice-Dyrektor, Widecki. — Naczelnik Sekcji, Kozarski. — Naczelnik Kancellarji, Reklewski. (Dz: War:).



W dniu 11tym b. m. o godzinie 2ej z południa, skradziono z Koszar Jerozolimskich na Koszykach, pod Nrem 1753 E, **5 Świń**, to jest jeden Wieprz duży biały i 4ro Prosiąt, z których dwa pstre, jeden czarny i jeden żółty. Ktoby wiedział gdzie się znajdują, raczy dać znać pod powyższy numer, a otrzyma nagrodę wedle żądania.—Przytem uprasza się PP. Właścicieli domów Miasta Warszawy jako też i Pragi, ażeby w razie dostrzeżenia rzeczonych Świń, uwiadomili poszkodowanego. (Nr 2248).

Dziś rano ciepła stopni 12, w południe ciepła stopni 20.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 10 c. 7. (Przybywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Kumoszki Windsorskie.*
Wkrótce w Teatrze Rozmaitości dane będzie: Ciekawość pierwszy stopień do piekła. — (1szy raz Przysłowie, oryginalnie przez Jana Chęcińskiego napisane).

Jutro w **Kaskadzie**, będzie grać **Muzyka Wojskowa** od godziny 4tej po południu, przyczem Ogród będzie oświetlony i spalone zostaną **Ognie Sztuczne.** Przez Rogatki puszczane będą tylko Osoby zaopatrzone w bilety od właściwych Policmajstrów. — Omnibusy kursować będą za opłatą po 1 Zł: od Osoby, z placów: Krasińskiego, Saskiego i Teatralnego. (Nr 2305).

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 19 Sierpnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, dają rs. 90 k. 96; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 63, dają rs. 14 k. 60½; za akcje Główne go Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 119 k. 25 dają rs. 118 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 78, dają rs. 77 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 89, dają rs. 88 k. 75. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 54⅑, od listów zastawnych kop: 9½.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 19 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop: 65 do rs. 5 kop: 55; żyta od rs. 2 k. 60 do rs. 2 k. 77½; owsa rs. 1 k. 72½. — Dnia 18 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 kop: 17½ do rs. 2 k. 26¾, za garniec od kop: 71 do kop: 74.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.